

# Ignacy Władysław Giedgowd



<b>Official Number</b>	P-0247
<b>Rank</b>	polski: mjr pil. brytyjski: S/Ldr
<b>Date of birth</b>	1897-02-01
<b>Date of death</b>	1974-01-25
<b>Cemetery</b>	Toronto, Yonge Street - Holy Cross Catholic Cemetery <b>Wsp.</b> 43.831222, -79.426637
<b>Grave</b>	
<b>Photo of grave</b>	
<b>Country</b>	Kanada
<b>Period</b>	Okres powojenny

## Source

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek  
 "Polscy piloci doświadczalni" J. Jędrzejewski  
 Informacja: [www.findagrave.com](http://www.findagrave.com)  
[pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy\\_Giedgowd](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Giedgowd)

Urodził się 1 lutego 1897 r. na Litwie. 1 sierpnia 1915 r. otrzymał powołanie do wojska. Rzecz jasna rozpoczął służbę nie w Wojsku Polskim a armii rosyjskiej. Początkowo służył w jednym z pułków piechoty. Następnie po ukończeniu szkoły oficerskiej ( miało to miejsce w 1916 r. ) rozpoczął służbę innych niż wcześniej pułkach piechoty.

Nie uśmiechał mu się pobyt w armii rosyjskiej. Dlatego z Rosji "zdezercerował" do Francji. Będąc w ojczyźnie spadkobierców Bonapartego ukończył szkołę pilotażu. W Polsce znalazł się z żołnierzami generała Hallera. Między nimi znajdowali się lotnicy. Będąc w stopniu porucznika pilota został skierowany do 10. eskadry lotniczej. Razem z eskadrą brał udział w walkach na front wojny polsko - radzieckiej.

Gdy zamilkły działa pozostał w lotnictwie. Razem ze swoją eskadrą został przydzielony do Poznania. Tu na ławicy stacjonował 3. Pułk Lotniczy. Niebawem jednak musiał pozostawić kolegów poznanych w stolicy Wielkopolski. Otrzymał rozkaz kierujący go do stolicy. W syrenim grodzie wszedł w skład pilotów 1. Pułku Lotniczego.

Brał udział w historycznym przelocie polskich lotników 1922 r. nad Alpami. Rok po tym stratował w Drugim Locie Okrężnym po Polsce. Wylatał pierwsze miejsce. W sierpniu 1928 r. sprowadził do Polski jednego z pierwszych pasażerskich Fokkerów F.VII.

Na początku lat 30 - tych minionego wieku pracował ( służył ) w Wojskowym Zakładzie Zaopatrzenia Aeronautyki. To on z ramienia wojska odbierał dla niego samoloty powstające w Państwowych Zakładach Lotniczych.

Reprezentował nasze lotnictwo w zawodach lotniczych Challenge 1932 i 1934 r. Zajął w tych 18 i 17 miejsce. W latach II wojny światowej bronił nieba nad Francją i Wielką Brytanią. Nie brakowało pod gorącym słońcem Afryki. Do nowej Polski po 1945 r. nie wrócił. Pozostał na emigracji. Mieszkał w Kandzie. W tej zmarł 25 stycznia 1974 r. Pochowany został na cmentarzu w Toronto.

Konrad RYDOŁOWSKI